

ANALECTA ARCHAEOLOGICA RESSOVIENSIA

RZESZÓW 2016

VOLUME 11



Institute of Archaeology
Rzeszów University



STUDIES
ON THE BRONZE AGE
AND EARLY IRON AGE

FUNDACJA  RZESZOWSKIEGO OŚRODKA
ARCHEOLOGICZNEGO

A N A L E C T A
ARCHAEOLOGICA
RESSOVIENSIA

STUDIES ON THE BRONZE AGE AND EARLY IRON AGE

Studia nad epoką brązu i wczesną epoką żelaza

FUNDACJA RZESZOWSKIEGO OŚRODKA ARCHEOLOGICZNEGO
INSTITUTE OF ARCHAEOLOGY RZESZÓW UNIVERSITY

A N A L E C T A
ARCHAEOLOGICA
RESSOVIENSIA

VOLUME 11

STUDIES ON THE BRONZE AGE
AND EARLY IRON AGE

Studia nad epoką brązu
i wczesną epoką żelaza

Edited by / Redakcja
Katarzyna Trybała-Zawiślak & Andrzej Rozwałka

Rzeszów 2016



Professor Dr hab. Sylwester Czopek

Editor

Andrzej Rozwalka

arozwalka@archeologia.rzeszow.pl

Editorial Secretary

Magdalena Rzucek

magda@archeologia.rzeszow.pl

Volume editors

Katarzyna Trybała-Zawiślak

Andrzej Rozwalka

Editorial Council

**Sylwester Czopek, Eduard Droberjar, Michał Parczewski,
Aleksandr Sytnyk, Alexandra Krenn-Leeb**

Volume reviewers

Wojciech Blajer – Institute of Archaeology Jagiellonian University, Poland

Florin Gogâltan – Romanian Academy, Institute of Archaeology and History

of Art of Cluj-Napoca, Archaeology, Romania

Tadeusz Malinowski – Poznań, Poland

Aleksander Koško – Institute of Archeology Adam Mickiewicz University in Poznań, Poland

Jaroslav Peška – Department of History Palacký University Olomouc, Czech Republic

Klára Pusztainé Fischl – Miskolc University, Department of Archeology, Hungary

Translation

Karolina Czopek, Leszek Gardela, Beata Kizowska-Lepiejza

Photo on the cover

Bronze fibula from Konin, Wielkopolska voivodeship.

Collections of the Regional Museum in Konin. Photo M. Kaczmarek

Cover Design

Piotr Wislocki (Oficyna Wydawnicza Zimowit)

ISSN 2084-4409 DOI: 10.15584/anarres

Typesetting and Printing

Oficyna Wydawnicza ZIMOWIT

FUNDACJA



RZESZÓWSKIEGO OŚRODKA
ARCHEOLOGICZNEGO



Abstracts of articles from *Analecta Archaeologica Ressorviensia* are published
in the Central European Journal of Social Sciences and Humanities

Editor's Address

Institute of Archaeology Rzeszów University

Moniuszki 10 Street, 35-015 Rzeszów, Poland

e-mail: iarch@univ.rzeszow.pl

Home page: www.archeologia.rzeszow.pl

Contents / Spis treści

Editor's note / Od Redakcji	9
--	---

Tadeusz Malinowski

Dedykacja.....	11
Dedication	15

Articles / Artykuły

Václav Furmánek, Vladimír Mitáš

Systems of Periodization Developed and Used to Study the Urnfield Period in Slovakia	19
---	----

Bogusław Gediga

A Few Remarks on the Chronology and Periodization in Archaeology...	49
Kilka refleksji na temat chronologii i periodyzacji w archeologii.....	58

Sławomir Kadrow

About the Chronology of the Beginning of the Metal Ages.....	65
O chronologii początków epok metali.....	74

Jacek Woźny

From Magical Valorization to Radiocarbon Chronology. Changes in Determining Age of Prehistoric Artifacts	79
Od waloryzacji magicznej do chronologii radiowęglowej. Przemiany w określaniu wieku prahistorycznych artefaktów	90

Andrzej Mierzwiński

Between Chronos and Kairos – Existential Dilemma of an Archaeo- logist	99
Między Chronosem i Kairosem – egzystencjalny dylemat archeologa ...	118

Przemysław Makarowicz, Mateusz Cwaliński, Jan Romaniszyn

Absolute Chronology of the Komarów Culture in the Upper Dniester Basin in Light of Research at the Bukivna Cemetery.....	131
Chronologia absolutna kultury komarowskiej w dorzeczu górnego Dniestru w świetle badań na cmentarzysku w Bukivnej	153

Jacek Gackowski

- The Younger Bronze Age and the Beginning of the Iron Age in Chełmno Land in the Light of the Evaluation of Selected Finds of Metal Products. 165
- Młodsza epoka brązu i początki epoki żelaza na ziemi chełmińskiej w świetle oceny wybranych znalezisk wyrobów metalowych. 191

Jan Dąbrowski

- Notes on Bronze Age Flintwork 209
- Uwagi o krzemieniarstwie epoki brązu 221

Elżbieta Małgorzata Kłosińska

- A Few Remarks on the Presence of Wood in Funeral Rites of the Lusatian Cultural in the Lublin Region 229
- Kilka uwag na temat obecności drewna w praktykach funeralnych ludności kultury łużyckiej na Lubelszczyźnie 249

Maciej Kaczmarek, Mateusz Wawrzyniak

- Two Fibulae from the Early Iron Age Found out of Context in Eastern Wielkopolska. 261
- Dwie fibule z wczesnej epoki żelaza odkryte bezkontekstowo we wschodniej Wielkopolsce 270

Marek Florek

- Bronze Age Hoard of Axes Found in Oficjałów, Opatów Commune, Świętokrzyskie Voivodeship. 275
- Skarb siekier z epoki brązu z Oficjałowa, gm. Opatów, woj. świętokrzyskie 285

Jan Chochorowski

- Polish Archaeological Investigations on Linear Construction Projects – Contemporaneity and Tradition 289
- Polskie badania archeologiczne na inwestycjach liniowych – współczesność i tradycje. 302

Varia**Andrzej Prinke**

- Listy *Cioci Zosi*: korespondencja prof. Józefa Kostrzewskiego z czasów jego okupacyjnej tułaczki po Podkarpaciu (III 1941–IV 1942) 313

Editor's note

Dear Readers,

*We are pleased to present the eleventh volume of *Analecta Archaeologica Ressoviensia*. From the fourth issue of our journal, we try to make each volume a thematic one. This time, we include articles focusing specifically on the Bronze Age and Early Iron Age. The majority of papers are devoted to issues related to chronology and periodisation of these two epochs and to their particular cultural groups. Several articles attempt to assess the cognitive values of various categories of finds while others present unusual discoveries and reflections on methodology and the history of research.*

We hope that this collection of articles will attract your interest. It has been edited with a particular idea in mind and with the intention to honour a very prominent scholar.

*We are pleased and satisfied not only with the contents of this volume, but also with the fact that in publishing it both the authors and the editors have the opportunity to celebrate the 35th anniversary of the work of an eminent Bronze and Early Iron Age scholar **Professor Dr hab. Sylwester Czopek** – co-founder and first director of the Institute of Archaeology of the University of Rzeszów, Dean of the Faculty of Sociology and History, Vice-Rector for Academic Affairs and now Rector of the University of Rzeszów. With gratitude and respect, as well as in recognition of his outstanding achievements, we wish to dedicate this volume to him.*

Od Redakcji

*Szanowni Czytelnicy, z satysfakcją, ale i przyjemnością prezentujemy jedenasty już tom *Analecta Archaeologica Ressoviensia*. Od czwartego numeru czasopisma staramy się, aby każdy tom miał charakter tematyczny. Tym razem zamieszczamy artykuły Autorów, badających epokę brązu i wczesną epokę żelaza. Dominująca część poświęcona jest różnym kwestiom związanym z problematyką chronologii i periodyzacji, zarówno wspomnianych epok, jak i poszczególnych ugrupowań kulturowych. Niektóre artykuły poświęcone są ocenie wartości poznawczych różnych kategorii zabytków i źródeł, prezentują niecodzienne znaleziska, a także zawierają refleksje dotyczące dziejów badań lub rozważania natury metodologicznej.*

Mamy nadzieję, że ten zestaw artykułów wzbudzi Państwa zainteresowanie, a także życzliwość dla Autorów, którym w tworzeniu interesujących tekstów przyświecała jedna, wspólna i jakże ważna idea – uhonorowanie Osoby, której tom ten jest poświęcony.

*Satysfakcja i przyjemność, o której już wspomnieliśmy wynika nie tylko z oceny merytorycznej strony tomu, ale przede wszystkim z faktu, że zarówno Autorzy, jak i Redakcja pragną w ten sposób uczcić 35-lecie pracy naukowej wybitnego badacza epoki brązu i wczesnej epoki żelaza, wieloletniego dyrektora Muzeum Okręgowego w Rzeszowie, współtwórcy i pierwszego Dyrektora Instytutu Archeologii Uniwersytetu Rzeszowskiego, Dziekana Wydziału Socjologiczno-Historycznego, Prorektora do spraw Nauki Uniwersytetu Rzeszowskiego, a obecnie JM Rektora Uniwersytetu Rzeszowskiego – **Pana Profesora dr. hab. Sylwestra Czopka**. To właśnie Jemu – w dowód uznania, szacunku i wdzięczności – tom ten dedykujemy.*

ARTICLES / ARTYKUŁY

Jacek Woźny*

From Magical Valorization to Radiocarbon Chronology. Changes in Determining Age of Prehistoric Artifacts

ABSTRACT

Woźny J. 2016. From magical valorization to radiocarbon chronology. Changes in determining age of prehistoric artifacts. *Analecta Archaeologica Ressoviensia* 11, 79–98

Changes in determining age of prehistoric artifacts are closely linked to the search for objective grounds for reconstructing the history of human culture. In the Middle Ages, the origin of archaeological finds was explained by natural forces. For instance, it was thought that the Earth gives birth to vessels and keeps the bones of mythical creatures. For the religious worldview, it was the Bible that constituted the basis for perceiving the world. Chronology of ancient monuments referred to biblical events. Findings of antediluvian animals and plants were described. The existence of an antediluvian man was discussed. The age of these findings was estimated to reach several thousand years BC. Scientific methods of studying the chronology of prehistory developed in the mid-19th century, after the introduction of system of three ages by C.J. Thomsen. It was thought that social evolution was an objective source of cultural change, corresponding with K. Darwin's ideas. Improvement of methods for determining the age of archaeological artifacts took place in the second half of the 20th century, thanks to C¹⁴ dating. Despite the conviction of archaeologists of the objectivity of radiocarbon chronology, it raises many objections and controversies. This proves that there is no single research method leading to objective knowledge about prehistory.

Keywords: magic, chronology, culture, archaeology, artifact

Received: 30.05.2016; **Revised:** 22.07.2016; **Accepted:** 05.09.2016

Archaeological sources are recognized as the primary medium of information about the past. In traditional approach they are said to have an ability to reflect objective truths about the activity of prehistoric man, while non-classical archaeology uses source knowledge in the process of creating frameworks and contextual explanations. Concepts such as trace and artifact, which are the remnants of cultural events, are used there. Archaeological sources comprise all the material remnants of the past, *i.e.* artifacts (man made tools, buildings, vessels *etc.*) and ecofacts (man's impact on the environment, *e.g.* animals bred, plants cultivated, *etc.*). Each process of extracting information from artifacts and ecofacts is burdened with interpretation of a researcher, so it is not cognitively neutral (Minta-Tworzowska 2012, 137–157).

* Institute of History and International Relations Kazimierz Wielki University in Bydgoszcz, ks. J. Poniatowskiego 12 St., 85-064 Bydgoszcz, Poland; wozja@ukw.edu.pl

Things become meaningful only after they have been incorporated into social structure and human intentions. As artifacts they express fundamental truths about their creators and rules of social, political and cosmological order of their world. In addition to solidarity they bring into all things, they enable us to obtain one more related result: the accumulation or embedding of the past. Landscapes filled with artifacts form a network of interrelated times and temporal rhythms, affirming a variety of meanings that are ascribed anew to things by new people in new spatial and chronological contexts. The biography of a neolithic megalith may serve as an example of a multiply interpreted artifact.

This monument, ever since its erection five thousand years ago, has always carried some meaning. It has been encountered by Bronze Age warriors, Iron Age farmers and medieval merchants and knights. They all had their own ideas and views on the age and purpose of the megalith. Today the prehistoric item continues to mean something to tourists, archaeologists or filmmakers. Because of its durability, it is subject to infinite analyses through uninterrupted confrontation with spectators in different historical contexts. This openness to interpretation allows the megalith to establish links with any historical moment and any culture which has its own image of the world and the passing of time (Olsen 2013, 81).

Among the most ancient societies and primitive peoples, age determination did not have a linear, cause-and-effect order but it was subject to mythologization based on superhuman causality (Chmurzyński, Wierciński 2012, 560). There was no general, Indo-European notion of time. Each time, however, it was important to indicate specific events and time preceding or following some event. Attention was paid to individual phases of the passing time to which certain values were ascribed. Measurement of time among Indo-European peoples came down to distinguishing certain stages. The “solar motion” was included in the daily cycle, but it was the night that was most likely considered the beginning of the day. Longer chronological periods were measured with lunar cycles, which were then defined as individual months in today’s sense (Danka, Kowalski 2000, 220). Observation of things and beings led to the feeling of synchronicity of phenomena. The observed changes were compared to model cosmic events, natural rhythms and breakthrough events such as volcanic eruptions, catastrophic droughts, and violent overflows of land and

sea waters (Chmurzyński, Wierciński 2012, 552). The development of ancient religious thought led to the designation of major eras in the history of mankind, which always begin with some important event. The most important of them was the world era, distinguishing the year of creation of the world, deduced by various thinkers on the basis of biblical texts. For Julius of Africa, living in the 3rd century BC, it was the year 5500 BC (the Alexandrian era); for the Egyptian monk Pandora it is 5439 BC (Antiochian era); for the chronologist J. J. Scaliger, living in the 16th century, it is 3950 BC. In 1648, J. Usher, Archbishop of Armagh in Ireland, decided that it was 4004 BC. This date was also accepted by J. B. Bossuet in his “Speech on Universal History” of 1681 (Łątkowski, Janikowska 1992, 179). Even in the beginning of the 19th century, the conviction of biblical basis of chronology of culture influenced the tendency known as “short archaeology”, which encompassed the history of mankind in several centuries BC. Older artifacts were compared to younger ones, or their origin was ascribed to forces of nature (Abramowicz 1967).

The first Polish descriptions of funeral finds were characterized by magical and religious valorization of prehistoric artifacts. Their age was not subject to scrutiny because they were assumed to have a telluric origin. Such views were presented at the beginning of the 15th century by Jan Długosz. He wrote that

Poland has two miraculous things (...) in the fields of Nochowa village near the city of Szrem, in the diocese of Poznan, and in Kozielsk village near the city of Łekno, there are pots of all kinds underground, made exclusively by art of nature without any human help, of various shapes, similar to those for domestic use: weak and soft as long as they rest in the ground and their native nest, but when excavated, in the wind or in the sun they become harder. (...) their fertility never weakens, although the earth is not opened. These pots are not born only in one place (...) but in many parts of the Kingdom of Poland (Łopaciński 1899).

In the following centuries, up to the 19th century, contradictory interpretations of the origin of fossils and archaeological finds were upheld. For some, they were freaks of nature under the influence of rock-forming forces, others recognized these findings as confirmation of biblical catastrophes. Towards the end of the 18th century, a diluvial theory was developed, which assumed the annihilation of many living creatures during the biblical flood. This concept was created by

Georges Cuvier, a French anatomist and paleontologist, who rejected the existence of a “fossil man” (https://pl.wikipedia.org/wiki/Historia_paleontologii). Also chronology of events in the prehistory was assessed from a biblical perspective. In 1781, Krzysztof Kluk published a work entitled “Finding, knowing and enjoying useful fossils”. He described prehistoric changes in Poland on the basis of religious valorization of natural history:

The Earth, both before the Deluge and nowadays, has had seas, rivers, lakes, many springs, and underground caves full of water, which filled with water during the Creation when land and water were being separated (...). These waters enlarged rivers, lakes and seas, hence the floods, hence a larger amount of water in the air, and hence more violent rains (...). Hence the words in (...) the Bible that windows of Heaven were opened. Seas, rivers and lakes overflowed, underground waters were springing (...). In this deluge it was necessary that the land (...) disappeared to some extent (...). Water (...) had a greater force: it took fertile grounds from mountains and valleys (...), it spread and mixed them up, and when it receded (...), it left layers of the ground we now see (...). Settling these layers, it settled with them various dead or decayed bodies, Trees, Plants, Conchae, Fish, Bones (...). So the deluge greatly changed the Earth: it lowered old mountains and made new ones, mixed the soil, creating another crust, scattered different things and buried them in the layers of the ground (...). In the Northern Lands, for example in the Spitsbergen, they dig up Elephant bones and Palm trees buried by the deluge, which do not originate from this land (...). If the Southern Lands are higher than the Northern ones, then surely the water tide must have been to the north, and therefore the things of Southern Lands can be found in the North (Kluk 1781, 28).

The dominant tendency to shorten natural and cultural chronology in accordance with religious belief and biblical canon (Abramowicz 1967, 113) was still supported by some scholars in Poland at the beginning of the 19th century. The report of the Warsaw Society of Friends of Science of April 14, 1822 states that the remains of extinct elephants were found in our lands, “originating, just like Siberian elephants, from antediluvian era” (Abramowicz 1967, 111). The principle of uniformity, formulated by Charles Lyell, stated that the conditions in ancient times were essentially similar or the same as nowadays. Concepts analogous to Lyell’s ideas were also applied to the history of man. In many ways, he was to resemble the man of today (Renfrew,

Bahn 2001, 24). The foundations of European culture go back to Greek or Roman traditions reinforced by Christianity (Abramowicz 1970, 17).

At the beginning of the 19th century, the necessity to study Slavic antiquities was justified to members of the Vilnius University in the following way:

It would harm the Honorable Members of the Vilnius Academy, to assume their fear that the excavation of idolatrous monuments may shake the tenets of their 10-century old faith. We are delighted to study the preserved remains of the fruits of, albeit idolatrous, minds. In ancient India, Greece, and Italy, we do not repeat their mistakes, but we are even strengthened in the truths of the Divine Legislator” (Abramowicz 1967, 26). To match our chronology with Mediterranean antiquity, scholars referred to the epic entitled “Works and Days” by Hesiod. He divided the history of mankind into five stages: “Golden Age – a generation of people who had everything that was good (...); Silver Age – a generation resembling the previous one in neither height nor mind (...); Bronze Age – powerful and severe generation (...); Age of the Heroes – (...) divine family of heroes, and, finally, the Iron Age – a generation of iron, steadfast in its efforts and concern (Renfrew, Bahn 2002, 20).

Polish scholars in the first half of the 19th century attributed native antiquities to Germanic, Scandinavian or Slavic peoples, while chronology-wise, the “funeral urns and old armor, stone axes, oilers and lacrymatories, small statues of gods and sacrificial knives” were to come from the “Golden and Bronze Age” (Abramowicz 1970, 54).

Problems concerning the inability to precisely date the monuments were solved by detailed classification of artifacts (Abramowicz 1967, 101) and using “savage men” discovered by modern travelers for comparison (Abramowicz 1970). In spite of great research enthusiasm, the outcomes of this attitude did not foster the state of knowledge about chronology of indigenous antiquities. Instead they generated further discussions, which can be found, for instance, in the correspondence between the donors of findings with the authorities of the Poznań Society of Friends of Science. Wojciech Konewka from Greifswald in 1878 described his collection in order to hand it to the Poznań Society of Friends of Science:

My collection is rather modest and consists of stone tools found in tombs or in the soil of Pomerania and on the island of Rügen. These tools are: axes, polished and unpolished axes, wide and narrow chisels, daggers, knives, straight and curved flint tools, heads of lances and arrows, perforated

hammers, all made in an unknown way. In addition, there are around 20 cooper or bronze tools. I have only three funeral urns and 4 smaller clay tools. Upon a long study, I believe that these stone items I have mentioned above have no connection with our ancestors, *i.e.* the Slavs. The famous Nilsson the Swede, whose writings I find valuable, proved that all the stone tools found in the northern countries (...) should be attributed to savage peoples at the lowest level of civilization. Even now a savage tribe in Patagonia uses the same tools as we dig up from the ground every year. They are so similar as if they were made by one and the same hand at one and the same time. In the 5th century of pre-Christian era, copper, *i.e.* bronze, was known in this land; and around the 5th century after Jesus Christ iron was known here. The Goths could have brought copper, but nothing in their numerous old songs and poems indicates stone weapons (...). According to this assumption, very important collections are located in the northern countries, especially in Copenhagen (Kaczmarek *et al.* 2013, 51–52).

Publication of a guide to the Copenhagen Museum of National Antiquities by Ch.J. Thomsen in 1837 provided new conceptual tools useful for advancing the knowledge of European prehistory. Most scholars accepted the division of the Stone, Bronze, and Iron Age (Renfrew, Bahn 2001, 25). In Poland, however, the influences of Catholic doctrine on the chronology of human development were strong. Stefan Pawlicki in 1871 attacked the very basis of archaeological classification: system of three ages, where he probably saw a dangerous possibility of evolutionism. He wrote at the time that

Northern archaeologists are eager to divide antiquities into stone, bronze, and iron ones. The first to introduce such a division was Thomsen, a Dane (...), and his pattern was used by materialists to develop all human education. They say that humanity started to develop from stone culture, which is divided into two ages, of unpolished and polished stone. Later, there was a bronze age, and finally iron age (...). All these divisions are based on a false principle and in terms of the system they are worth as much as a book collection arranged according to covers, not the content of the books (Abramowicz 1967, 142).

The rational acceptance of the basis of periodicalization of prehistory according to technological changes rather than the Old Testament chronology found support among the most eminent representatives of the young generation of 19th century prehistorians. In 1872 article, Jan Zawisza supported scientific interpretation of the findings:

In all countries, at the initial stage of their research archaeologists pondered merely over superficial signs, only deeper geological investigations led them to traces of the first human inhabitants of the antediluvian, or pre-ice age, along with traces of antediluvian animals: cave bears, rhinoceroses, lions, hyenas, mammoths, reindeer and many more. So far in our country scholars have described findings occurring on the surface of the ground, graves, cemeteries, castles, and only carefully crafted stone, bronze and iron tools and vessels have drawn the attention of our scholars. In other Western and especially Scandinavian countries, archaeology has merged with geology, (...) in pliocene, post-pliocene, dilluvia, alluvia (...) and subsequent layers, up to historical times” (Abramowicz 1967, 139).

Positivist archaeology formed the concept of the source, focusing on “cultural objects”, referred to as “traces”, “finds”, “remnants”, “monuments”, allowing to reconstruct the objective past. Representatives of this school were the most important creators of chronological systems for prehistoric Europe (Minta-Tworzowska 2012, 139). As an example of the development of detailed archaeological classification may serve the attempts to periodize the Bronze Age. Its divisions into periods and sub-periods resulting from the systematics of sources have been the subject of research for many generations of prehistorians since the end of the 19th century. Among them, the work of Swedish archaeologist Oscar Montelius was particularly influential. He is the founder of a fundamental typological method based on the criterion of complexity, which was the determinant of the chronological succession of a given phenomenon, and indicator of the developmental stage (age). The resulting image of prehistory is in fact an arrangement of successive chronological sequences (phases, periods, ages), consisting of increasingly complex cultural groups, which are set in a specific chronological continuity (Minta-Tworzowska 2015, 155). On the basis of these assumptions, two systems of division of the Bronze Age have gained the greatest recognition in Central Europe: the Montelius system in its final version of 1903 for the Scandinavian countries and northern parts of Central Europe, and Paul Reinecke system, formulated between 1899 and 1925 for the rest of Central Europe and vast parts of southern and south-eastern Europe. In both cases, several major Bronze Age periods were distinguished, with Montelius’ period IV, V and VI corresponding to the early stages of Reinecke’s Halstatt period. These two systems were

and still are subject to more precise and dense time divisions. In this way, the amount of eleven sub-periods of the Bronze Age was reached, each on average one century long. According to K. Jązdowski, such a dense periodization can be carried out precisely enough where the transformation of the forms of artifacts enabling dating was quick and frequent. In lands where there was no such a rapid change of types of artifacts and where their numbers was small, *e.g.* in Poland, especially in its central and north-eastern parts, the division into fewer sub-periods is more justifiable (Jązdowski 1981, 290).

Discussions on the chronology of prehistory changed radically after the introduction of the radiocarbon method to archaeology. In 1949 an American chemist Willard Libby announced his C^{14} dating technique. It provided the scholars with a tool to unambiguously determine the age of organic artifacts and findings accompanying them, without referring exclusively to the typology of artifacts and the synchronous historical method. Determining the date was no longer one of the main effects of research, which allowed us to ask questions that were related not only to chronology, but also to cultural processes. It was considered that traditional archaeology was based on historical clarification. The new archaeology, inspired by philosophy of science, operated within the processes explaining changes in economic and social systems, which cannot be compared with the classical systems of Oskar Montelius, Paul Reinecke and Hermann Müller-Karpe (Renfrew, Bahn 2002, 36–37). As an example of modern understanding of periodization of cultural phenomena may serve the scheme of the chronology of processes in the Tarnobrzeg Lusatian culture, formulated by Sylwester Czopek: (1) at the end of the Bronze Age there was a displacement of people from the “West” from the Upper Silesia-Lesser Poland group; (2) during Ha C there probably occurred first “Eastern” infiltrations from the pre-Scythian or early-Scythian horizon, which solidified the former changes and had a broader territorial scope; (3) at the same time there occurred an adaptation of Halstatt cultural traits; (4) “neighborhood” relations developed with Scythian and Traco-Scythian cultures at the turn of the Ha D and La Tene period; (5) elements of Pomeranian culture arrived in the early La Tene period (Czopek 2008, 164–165).

Determining the rhythm of cultural transformations in prehistory has become the basis for an alternative understanding of the ethos, *i.e.* moral and aesthetic aspects of a given culture, the search for its

ideological and institutional foundations, in accordance with the principles of intercontextual archaeology (Kadrow 2012, 224). These concepts show how far the transformation of periodization of ancient artifacts has reached in recent centuries. As late as in the 18th century the findings were said to have magical origins (Abramowicz 1967), which changed in the 19th century thanks to Darwin's theory of evolution and the C.J. Thomsen's three-age system (Renfrew, Bahn 2002, 24–25). The understanding of chronology and mechanisms of cultural change at the beginning of the 20th century was justified by the normative conception of Gordon Childe:

We find certain types of monuments – vessels, tools, jewelry, funeral rites, forms of dwellings constantly coexisting. Such a set of regularly linked features is called a cultural group or simply a culture. We assume that this set is a material expression of what would today be called a tribe (Kadrow 2012, 233).

Traditional archaeology equated archaeological culture and culture in general (Minta-Tworzowska 2012, 139–140).

Modern processual and intercontextual approaches, enriched with the results of physicochemical analyzes and measurements of the age of findings by the C¹⁴ method (Walarus, Goslar 2004, 12–13), give an impression of objectivity of archaeological knowledge, but in fact they have generated new controversies and scientific discussions over the chronology of prehistory. Physicochemical dating introduced changes to previous chronological findings, which sometimes caused conflicts in the scientific community. The strength of the former beliefs of archaeologists was so great that the argument of “objective” age measurement was not convincing. The next controversy concerned the divergence of the results obtained by different methods and based on different assumptions (*e.g.* evolutionary ones – typological method), or images of nature of phenomena occurring in the world (*e.g.* conviction of constant proportion between the number of C¹⁴ and C¹² in the atmosphere). There was a need to develop methods for making corrections in the results, *e.g.* by constructing the so-called calibration curves that allow for a conversion of the results of age measurements into calendar years when you adopt certain confidence intervals. Despite the improvement of the technique and rationalization of the age determination of prehistoric artifacts, these problems prove how significantly the so-called independent, objective dating methods

are anchored in previous beliefs and evaluations. From the perspective of new theoretical currents in archaeology it is an argument in favor of the view that there is no single research method leading to objective knowledge about prehistory (Rączkowski 2012, 395).

References

- Abramowicz A. 1967. *Wiek archeologii. Problemy polskiej archeologii dziewiętnastowiecznej*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Abramowicz A. 1970. *Podróżnicy po przeszłości. Szkice z dziejów archeologii*. Łódź: Łódzkie Towarzystwo Naukowe.
- Chmurzyński J.A. and Wierciński M. 2012. Czas i trwanie. In S. Tabaczyński, A. Marciniak, D. Cyngot and A. Zalewska (eds.), *Przeszłość społeczna. Próba konceptualizacji*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 551–570.
- Czopek S. 2008. Uwagi o sytuacji kulturowej we wczesnej epoce żelaza na terenie południowo-wschodniej Polski. In M. Mogielnicka-Urban (ed), *Opera ex aere. Studia z epoki brązu w wczesnej epoki żelaza*. Warszawa, 159–168.
- Danka J. and Kowalski A.P. 2000. Kultura i wyobrażenia społeczeństw neolitycznych. In H. van den Boom, A.P. Kowalski and M. Kwapiński (eds.), *Kultura archaiczna w zwierciadle wyobrażeń, słów i rzeczy*. Gdańsk: Eidolon, 217–243.
- Jażdżewski K. 1981. *Pradzieje Europy Środkowej*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Kaczmarek J., Kaczmarek H. and Silska P. 2013. *Początki starożytnictwa wielkopolskiego w korespondencji Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego*. Poznań: Muzeum Archeologiczne w Poznaniu.
- Kadrow S. 2012. Źródła i mechanizmy zmiany kulturowej. Przypadek wczesnego neolitu. In B. Gediga, A. Grossman and W. Piotrowski (eds.), *Rytm przemian kulturowych w pradziejach i średniowieczu*. Biskupin–Wrocław: Muzeum Archeologiczne w Biskupinie – Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk we Wrocławiu, 233–259.
- Kluk K. 1781. *Rzeczy kopalnych osobliwie zdalniejszych, szukanie, poznanie i zażywanie 1. O rzeczach kopalnych w powszechności, o wodach, solach, tłuściościach ziemnych z ziemiach*. Warszawa: Drukarnia Pijarów.
- Łąkowski R. and Janikowska B.D. (eds.). 1992. *Encyklopedia Memo Larousse 2. Kalendarze. Historia Świata*. Warszawa: Polska Oficyna Wydawnicza BGW.
- Łopaciński H. 1899. *Kilka wiadomości o wykopaliskach*, Światowit 1, 99–104.
- Minta-Tworzowska D. 2012. Źródło/Ślad/Artefakt/Rzecz/Przedmiot. In S. Tabaczyński, A. Marciniak, D. Cyngot and A. Zalewska (eds.), *Przeszłość społeczna. Próba konceptualizacji*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 137–161.
- Minta-Tworzowska D. 2015. *Metafory genezy i etnogenezy w archeologii (prehistorii) w pierwszej połowie XX wieku. Dyskurs naukowy wokół Biskupina*, Archeologia Polski 60, 153–164.
- Olsen B. 2013. *W obronie rzeczy. Archeologia i ontologia przedmiotów*. Warszawa: Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk.

- Rączkowski W. 2012. Metody w archeologii. In S. Tabaczyński, A. Marciniak, D. Cyn-
got and A. Zalewska (eds.), *Przeszłość społeczna. Próba conceptualizacji*, Po-
znań: Wydawnictwo Poznańskie, 367–408.
- Renfrew C. and Bahn P. 2002. *Archeologia. Teorie, metody, praktyka*. Warszawa: Pró-
szyński i S-ka.
- Walarus A. and Goslar T. 2004. *Wyznaczanie wieku metodą C¹⁴ dla archeologów*. Rze-
szów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Jacek Woźny

Od waloryzacji magicznej do chronologii radiowęglowej. Przemiany w określaniu wieku prehistorycznych artefaktów

Źródła w archeologii uznawane są za podstawowy nośnik informacji o przeszłości. W podejściu tradycyjnym przypisuje się im zdolność odzwierciedlania obiektywnych prawd na temat działalności człowieka prehistorycznego. Archeologia nieklasyczna wykorzystuje natomiast wiedzę o źródłach w procesie budowania modeli i wyjaśnień kontekstualnych. Odnoszą się do nich takie pojęcia jak ślad, artefakt, które stanowią pozostałość po zdarzeniach kulturowych. Jako źródło archeologiczne rozumiane są wszelkie pozostałości materialne z przeszłości, a więc artefakty (wytworzone przez człowieka narzędzia, budynki, naczynia etc.) oraz ekofakty (oddziaływania człowieka zmieniające środowisko, np. hodowane zwierzęta, rośliny uprawne etc.). Każde wydobywanie informacji z artefaktów i ekofaktów jest obciążone interpretacją badacza, a więc nie jest neutralne poznawczo (Minta-Tworzowska 2012, 137–157).

Rzeczy stają się znaczące, dopiero gdy zostają wpisane w byt społeczny i ludzkie intencje. Jako artefakty, wyrażają fundamentalne treści o samych twórcach, zasadach społecznego, politycznego i kosmologicznego porządku w ich świecie. Oprócz solidarności wnoszonej przez nie we wszystko, pozwalają uzyskać jeszcze jeden ściśle powiązany rezultat: gromadzenie lub osadzenie przeszłości. Krajobrazy wypełnione artefaktami tworzą sieć wzajemnie powiązanych czasów i czasowych rytmów, afirmujących różnorodność znaczeń, które uzyskują rzeczy na nowo przez nowych ludzi w nowych kontekstach przestrzennych i chronologicznych. Przykładem wielorakiej interpretacji artefaktów może być biografia neolitycznego megalitu. Monument taki zawsze coś znaczył, poczynając od wzniesienia tej budowli pięć tysięcy lat temu. Napotykali go później wojownicy z epoki brązu, rolnicy epoki żelaza, średniowieczni kupcy i rycerze. Wszyscy oni ustanawiali nowe wyobrażenia i poglądy na temat wieku i przeznaczenia megalitu. Dziś prehistoryczny obiekt dalej coś znaczy dla turystów, archeologów czy filmowców. Z powodu swojej trwałości otwiera się on na nieskończone odczytania, poprzez nieprzerwaną konfrontację z widzami w odmiennych kontekstach dziejowych. To otwarcie na znaczenie pozwala megalitowi ustanowić powiązania z dowolnym momentem historycznych i kulturą, posiadającymi własne wyobrażenia o świecie i upływie czasu (Olsen 2013, 81).

Wśród najdawniejszych społeczeństw oraz ludów pierwotnych, określanie wieku nie miało porządku linearnego, wynikającego z łańcuchów przyczynowo-skutkowych, ale podlegało mitologizacji, opartej na ponadludzkiej przyczynowości (Chmurzyński, Wierciński 2012, s. 560). Nie istniało ogólne,

indoeuropejskie pojęcie czasu. Starano się natomiast każdorazowo wskazywać konkretne zdarzenia, porę poprzedzającą jakiś fakt lub następującą po nim. Zwracano uwagę na poszczególne fazy upływającego czasu, którym przypisywano określone wartości. Pomiar czasu wśród ludów indoeuropejskich sprowadzał się do wyróżniania pewnych etapów. W cyklu dobowym uwzględniano „*ruch słońca*”, ale za początek doby najprawdopodobniej uważano noc. Natomiast dłuższe odcinki chronologiczne odmierzano cyklami księżycowymi, które potem określano jako poszczególne miesiące w dzisiejszym rozumieniu (Danka, Kowalski 2000, 220). Obserwacje rzeczy oraz istot żywych prowadziły do odczuwania synchroniczności zjawisk. Zachodzące zmiany odnoszono do wzorcowych wydarzeń kosmicznych, rytmów naturalnych i wydarzeń przełomowych, jak wybuchy wulkanów, katastrofalne susze czy gwałtowne wezbrania wód lądowych i morskich (Chmurzyński, Wierciński 2012, 552). Rozwój starożytnych koncepcji religijnych prowadził do wyznaczania głównych er w dziejach ludzkości, zapoczątkowanych zawsze jakimś doniosłym wydarzeniem. Najważniejsza z nich była era światowa, określająca rok stworzenia świata wydedukowany przez różnych myślicieli na podstawie tekstów biblijnych. Dla Juliusza Afrykańskiego, żyjącego w III w. n.e. był to rok 5500 przed Chr. (era aleksandryjska); dla egipskiego mnicha Pandora to rok 5439 przed Chr. (era antiochijska); dla chronologa J.J. Scaligera, żyjącego w XVI wieku, to rok 3950 przed Chrystusem. W 1648 roku J. Usher, arcybiskup Armagh w Irlandii, uznał, że był to rok 4004 p.n.e. Datę tą przyjął także J.B. Bossuet w swoich „*Uwagach nad historią powszechną*” z 1681 roku (Łątkowski, Janikowska 1992, 179). Przekonanie o biblijnych podstawach chronologii kultury wpływało jeszcze w początkach XIX wieku na dominację tendencji do „*archeologii krótkiej*”, zamykającej dzieje ludzkości w kilkunastu wiekach przed Chrystusem. Odległe czasowo artefakty porównywano z zabytkami bliskiej przeszłości, lub wywodzono ich pochodzenie z działalności sił naturalnych (Abramowicz 1967).

Magiczno-religijna waloryzacja prahistorycznych artefaktów cechowała pierwsze polskie opisy znalezisk funeralnych. Nie zastanawiano się nad ich wiekiem, bowiem przypisywano im narodziny telluryczne. Poglądy takie na początku XV stulecia prezentował Jan Długosz. Pisał on wówczas, że

Dwie rzeczy ma Polska cudowne (...), na polach wsi Nochowa blisko miasta Szremu, leżącej w diecezji Poznańskiej, tudzież we wsi Kozielsku w obwodzie Pałuk niedaleko miasta Łekna, rosną pod ziemią garnki wszelkiego rodzaju, same przez się, sztuką wyłączną przyrody bez wszelkiej pomocy ludzkiej, kształtów rozmaitych, podobne do tych, jakie ludziom służą do domowego użytku: słabe wprawdzie i miękkie, dopóki spoczywają w ziemi i swoim gnieździe rodzimem, ale gdy z nich wydobyte, na wietrze lub słońcu stwardnieją, dość mocne. (...) płodność ich przyrodzona nigdy się nie zmniejsza, chociaż ziemia nie bywa otwieraną. (...) Garnki te nie w jednym tylko miejscu (...), ale w wielu okolicach Królestwa Polskiego rodzą się (Łopaciński 1899).

W następnych stuleciach, aż do XIX wieku, podtrzymywano sprzeczne interpretacje pochodzenia skamieniałości i znalezisk archeologicznych. Dla

jednych były to wybryki natury podlegające działaniu sił kamieniotwórczych, inni uznawali te znaleziska za potwierdzenie biblijnych katastrof. Pod koniec XVIII wieku upowszechniła się teoria dyluwalna, zakładająca zagładę wielu istot żywych podczas biblijnego potopu. Twórcą tej koncepcji był Georges Cuvier, francuski anatom i paleontolog, odrzucający istnienie „człowieka kopalnego” (https://pl.wikipedia.org/wiki/Historia_paleontologii). Także chronologię zdarzeń w pradziejach oceniano z perspektywy biblijnej. W 1781 roku Krzysztof Kluk wydał pracę pod tytułem „Rzeczy kopalnych osobliwie zdniejszych szukanie, poznanie i zażycie”. Przemiany prahistoryczne na ziemiach polskich opisywał on w oparciu o religijną waloryzację historii naturalnej:

Ziemia tak przed Potopem, iak i teraz miała Morza, Rzeki, Jeziora i wielorakie Zdroie, oraz iaskinie pełne wody pod ziemią, gdzie się wody zebrały przy stworzeniu, gdy się ziemia od nich oddzieliła (...). Wody te dobywające się powiększały Rzeki, Jeziora i Morza, ztąd stały się wylewy, ztąd większe zebranie wod na powietrzu, a zatem gwałtowniejsze deszcze (...). Ztąd są słowa w (...) Piśmie, że się okna Niebieskie otworzyły. Wylały Morza, Rzeki, Jeziora, podziemne wody występowały (...). W tey powszechney powodzi konieczne to być musiało, że się ziemia (...) do nieiakieyś głębokości rozplynęła (...). Woda (...) nabyła większey gwałtowności: i tak z samych gór, także i z dolin (...) zabrała urodzayną ziemię, rozniosła, a pomieszawszy różne z różnym gdy opadła (...), osadzała z nich szychty albo warstwy, iakie (...) w ziemi widzimy (...). Osadzając te szychty, osadzała razem z niemi i różne inne martwe lub umorzone ciała, Drzewa, Rośliny, Konchy, Ryby, Koście (...). Potop więc wiele odmienił na ziemi: poniżył dawne góry, uczynił nowe, pomieszał powierzchność ziemi, i odmienną iey uczynił skorupę, poroznosił różne rzeczy, i pogrzebł w Warstwach ziemi (...). W pułnocnych Krainach, w samym naprzykład Spitzbergen wykopują się Potopem pogrzebione Słoniowe kości, Palmowe drzewa, których te Kraie nie są Oyczyną (...). Jeżeli Krainy południowe wyższe są od północnych, toć pewnie woda ciąć mieć musiała ku północy, a zatem rzeczy z Kraiow południowych w północne zanosila (Kluk 1781, 28).

Dominująca tendencja do skracania chronologii naturalnej i kulturowej zgodnie z wiarą religijną i kanonem biblijnym (Abramowicz 1967, 113), jeszcze na początku XIX wieku miała zwolenników w Polsce. Raport Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk z 14 IV 1822 r. informuje o znalezionych na naszych ziemiach szczątkach nie istniejących już słońi, „pochodzących tak jak słońie syberyjskie z epoki przeddyluwalnej” (Abramowicz 1967, 111). Zasada uniformizmu sformułowana przez Charlesa Lyella głosiła, że warunki w dawnych epokach były w zasadzie podobne lub takie same, jak panujące w naszych czasach. Koncepcje analogiczne do tez Ch. Lyella odnoszono też do przeszłości człowieka. Pod wieloma względami miała ona być podobna do dnia dzisiejszego (Renfrew, Bahn 2001, 24). Fundamenty europejskiej kultury sięgały tradycji greckich lub rzymskich, wzmocnionych przez chrześcijaństwo (Abramowicz 1970, 17).

Na początku XIX wieku starano się uzasadnić konieczność badań nad starożytnościami słowiańskimi wśród członków Uniwersytetu Wileńskiego:

Byłoby krzywdzić Szanownych Członków Akademii Wileńskiej przypuszczając ich obawę, iż odkopywanie bałwochwalskich pomników może u Słowian zachwiać, od 10 wieków ustalone, zasady ich wiary. Czytamy z zachwytem ochronione szczątki aczkolwiek bałwochwalskich umysłu płodów. W starożytnej Indii, Grecji i Włoszech nie nabywamy ich błędów, ale jeszcze umacniamy się w prawdach, od nadludzkiego Prawodawcy przepisanych (Abramowicz 1967, 26).

Aby dorównać naszą chronologią do antyku śródziemnomorskiego, nawiązywano do eposu Hezjoda „Prace i dnie”. Przedstawił on w nim podział dziejów ludzkości na pięć etapów:

Wiek Złoty – pokolenie ludzi, którzy wszystko mieli co dobre (...); Wiek Srebrny – pokolenie niepodobne tamtemu ni wzrostem ani umysłem (...); Wiek Brązowy – pokolenie (...) jesionowe, potężne i srogie; Wiek Herosów – (...) boski ród herosów, bohaterów, i wreszcie Wiek Żelazny – pokolenie żelazne, nie ustające w wysiłku i trosce (Renfrew, Bahn 2002, 20).

Polscy badacze w 1. połowie XIX wieku przypisywali rodzime starożytności ludom germańskim, skandynawskim lub słowiańskim, zaś pod względem chronologicznym „popielnice i stare zbroje, kamienne toporki, olejnice i łzawnice, małe posążki bożyszc i noże ofiarne” pochodzić miały „ze złotej i brązowej ery” (Abramowicz 1970, 54).

Problemy związane z niemożliwością ścisłego datowania zabytków rozwiązano dzięki drobiazgowej klasyfikacji artefaktów (Abramowicz 1967, 101), oraz odwoływaniu się do porównań z „dzikimi ludźmi”, odkrywanych przez nowożytnych podróżników (Abramowicz 1970). Mimo wielkiego zapału badawczego, efekty tego podejścia nie sprzyjały pogłębianiu wiedzy o chronologii rodzimych starożytności. Wywoływały natomiast kolejne dyskusje, zachowane między innymi w korespondencji darczyńców zabytków z władzami Towarzystwa Poznańskiego Przyjaciół Nauk. Wojciech Konewka z Greifswaldu w 1878 r. opisał swoją kolekcję w celu odstąpienia jej TPPN:

Zbiór mój jest tylko szczupły i składa się z narzędzi kamiennych znalezionych w grobowcach albo w ziemi w Pomeranii i na wyspie Rügen. Narzędzia te są: siekiery, siekierki szlufowane i nieszlufowane, dłuta szerokie i wąskie, pugiwały, noże, proste i krzywe z krzemienia, groty do lanc i strzał, młoty przedziurawione, wszystko dotąd niedocieczonym sposobem zrobione. Oprócz tego może ze 20 sprzętów z miedzi albo bronsu. Trzy tylko popielnice mam i 4 mniejsze sprzęty gliniane. Podług mego, na długim szperaniu opartego zdania, owe rzeczy kamienne co wyżej wyliczyłem, nie mają żadnego związku z przodkami naszymi, t.j. ze słowianami. Już sławny Nilsson szwed, którego pismom wiele zawdzięczam, dowiódł że wszystkie narzędzia kamienne znalezione w północnych krajach (...) przypisać należy ludowi zupełnie dzikiemu, na najniższym stopniu cywilizacji będącemu. Teraz nawet jeszcze lud dziki w Patagonii używa zupełnie takich narzędzi jak tu się co rok z ziemi wykopują. Są sobie tak podobne, jak gdyby jedna i taż sama ręka w jednej i tej samej godzinie je wyrobiła. W piątym wieku ery przedchrześcijańskiej poznano już w tutejszych okolicach miedź czyli brons; a koło piątego wieku po nar. Jezusa Chrystusa zjawilo się tu żelazo. (...). Gotowie podobno przywieźli miedź, nic w ich starych, mnogich

pieśniach i poezjach nie wskazuje na broń kamienną (...). Podług tego założenia zbiory bardzo ważne w północnych krajach są urządzone, osobiwie ten w Kopenhadze (Kaczmarek i in. 2013, 51–52).

Opublikowanie przez Ch.J. Thomsena w 1837 roku przewodnika poświęconego kopenhaskiemu Muzeum Starożytności Krajowych stworzyło nowe narzędzia pojęciowe użyteczne dla postępu wiedzy o prahistorii Europy. Większość uczonych zaakceptowała wydzielenie epoki kamienia, epoki brązu i epoki żelaza (Renfrew, Bahn 2001, 25). W Polsce silne były jednak wpływy doktryny katolickiej na poglądy o chronologii rozwoju ludzkości. Stefan Pawlicki w 1871 roku zaatakował samą podstawę klasyfikacji archeologicznej, system trzech epok, prawdopodobnie widząc w nim niebezpieczną możliwość ewolucjonizmu. Pisał on wówczas, że

Archeologowie północni chętnie dzielą starożytności na kamienne, śpizowe i żelazne. Pierwszy wprowadził takie rozgatunkowanie Duńczyk Thomsen (...), a schemat przezeń ułożony zastosowali materialści do rozwoju wszelkiej ludzkiej oświaty. Powiadają, że społeczeństwo ludzkie zaczęło swój rozwój od kultury kamiennej, która na dwie epoki się rozpada, kamieni nie polerowanych i polerowanych. Potem nastąpiła oświata śpizowa, nareszcie żelazna (...). Wszystkie te działy polegające na zasadzie fałszywej, pod względem systemu nie więcej mają wartości od układu bibliotek wedle foliantów, a nie według treści książek. (Abramowicz 1967, 142).

Racjonalna akceptacja podstaw periodyzacji pradziejów według przemian technologicznych a nie chronologii starotestamentowej, znalazła poparcie wśród najwybitniejszych reprezentantów młodego pokolenia XIX-wiecznych prahistoryków.

W artykule z 1872 roku Jan Zawisza propagował naukową interpretację znalezisk:

We wszystkich krajach archeologowie w poszukiwaniach swoich początkowych, zastanawiali się jedynie tylko nad powierzchownymi oznakami, dopiero głębsze badania geologiczne naprowadziły ich na ślad pierwszych mieszkańców ludzkich przed epoką potopową czyli przedlodowcową, razem ze śladami przedpotopowych zwierząt: niedźwiedzi jaskiniowych, nosorożców, lwów, hien, mamutów, reniferów i wiele innych. W naszym kraju opisywane były dotychczas wykopaliska na powierzchni ziemi okazujące się, groby, cmentarzyska, zamczyska i tylko naczynia i narzędzia staranniej obrobione kamienne, brązowe, żelazne zwracały uwagę uczonych naszych. W innych krajach zachodnich, a szczególnie skandynawskich, archeologia połączyła się z geologią, (...) w warstwach pliocenicznych, post pliocenicznych, dilluviach, alluviach (...) i późniejszych, aż do czasów historycznych (Abramowicz 1967, 139).

Archeologia pozytywistyczna wypracowała koncepcję źródła, koncentrując się na „objektach kulturowych”, określanych jako „ślady”, „znaleziska”, „pozostałości”, „zabytki”, pozwalające zrekonstruować obiektywną przeszłość. Przedstawicielami tego kierunku byli najważniejsi twórcy systemów chronologicznych dla pradziejowej Europy (Minta-Tworzowska 2012, 139).

Przykładem rozwoju szczegółowej klasyfikacji archeologicznej są próby periodyzacji epoki brązu. Jej podziały na okresy i podokresy wynikające z systematyki źródeł były przedmiotem badań wielu pokoleń prahistoryków od końca XIX wieku. Zaznaczył się w tym względzie wpływ dorobku szwedzkiego archeologa Oskara Monteliusa, twórcy fundamentalnej metody typologicznej, która została oparta na kryterium złożoności, stanowiącym wyznacznik następstwa chronologicznego danego zjawiska (wytworu), sumarycznie zaś wyznaczała stadium rozwojowe (epokę). Powstały w ten sposób obraz pradziejów to w istocie układ następujących po sobie sekwencji chronologicznych (faz, okresów, epok), składających się z coraz bardziej złożonych zespołów kulturowych, pozostających względem siebie w relacji swoistej ciągłości chronologicznej (Minta-Tworzowska 2015, 155). Na podstawie takich założeń, dwa systemy podziałów epoki brązu zyskały w Europie Środkowej największe uznanie: dla Skandynawii i dla północnych części Europy Środkowej system Monteliusa w wersji ostatecznej z 1903 r., dla reszty Europy Środkowej oraz znacznych partii południowej i południowo-wschodniej Europy system Paula Reineckiego, sformułowany w latach 1899–1925. W obu wypadkach wyodrębniono po kilka głównych okresów epoki brązu, przy czym okresowi IV, V i VI w systemie Monteliusa odpowiadają już wcześnie fazy okresu halsztackiego u Reineckiego. Oba te systemy były i są nadal przedmiotem jeszcze precyzyjniejszych i coraz to gęstszych podziałów czasowych. W ten sposób osiągnięto liczbę 11 podokresów epoki brązu, każdy o długości średnio jednego stulecia. Tak zagęszczona periodyzacja według K. Jażdżewskiego da się przeprowadzić dostatecznie ściśle tam, gdzie przemiana form zabytków, umożliwiających datowanie, dokonywała się szybko i często. Na ziemiach, gdzie nie było tak szybkiej przemiany typów artefaktów i gdzie ich liczba była niewielka, np. w Polsce, szczególnie w jej partiach środkowych i północno-wschodnich, podział na mniejszą liczbę podokresów ma lepsze uzasadnienie (Jażdżewski 1981, 290).

Dyskusje nad chronologią pradziejów uległy radykalnej zmianie po wprowadzeniu do archeologii metody radiowęglowej. W roku 1949 amerykański chemik Willard Libby ogłosił odkrytą przez siebie technikę datowania C^{14} . Dzięki niej uzyskano narzędzie służące do jednoznacznego określenia wieku zabytków z surowców organicznych oraz towarzyszących im znalezisk, bez odwoływania się wyłącznie do typologii artefaktów i metody synchronicznej historycznej. Określanie daty nie było już jednym z głównych efektów prac badawczych, co pozwoliło na zadawanie pytań nie związanych tylko z chronologią, ale także zachodzącymi procesami kulturowymi. Uznano, że archeologia tradycyjna polegała na wyjaśnianiu historycznym. Nowa archeologia, sięgając do filozofii nauki, rozumowała natomiast w kategoriach procesów, wyjaśniających zmiany w systemach gospodarczych i społecznych, nieporównywalne z klasycznymi systemami Oskara Monteliusa, Paula Reineckiego czy Hermanna Müller-Karpego (Renfrew, Bahn 2002, 36–37). Przykładem nowoczesnie rozumianej periodyzacji zjawisk kulturowych jest propozycja chronologii procesów zachodzących w tarnobrzeskiej kulturze

łużyckiej, sformułowana przez Sylwestra Czopka: (1) pod koniec epoki brązu nastąpiły przemieszczenia ludności z „zachodu”, z obszaru grupy górnośląsko-małopolskiej, które zapoczątkowały proces zmian tarnobrzeskiej kultury łużyckiej; (2) w ciągu Ha C doszło prawdopodobnie do pierwszych infiltracji „wschodnich” z horyzontu przedscytyjskiego lub wczesnoscytyjskiego, które ugruntowały wcześniej rozpoczęte zmiany i miały szerszy terytorialnie charakter; (3) równolegle następowała adaptacja halsztackich cech kulturowych; (4) rozwijały się „sąsiedzkie” relacje z kulturami kręgu scytyjskiego i scyto-trackiego na przełomie Ha D i okresu lateńskiego; (5) napłynęły elementy kultury pomorskiej we wczesnym okresie lateńskim (Czopek 2008, 164–165).

Określanie rytmu przemian kulturowych w pradziejach stało się podstawą do alternatywnego rozumienia etosów, czyli moralnych i estetycznych aspektów danej kultury, poszukiwania jej podstaw ideologicznych i instytucjonalnych, zgodnie z zasadami archeologii interkontekstualnej (Kadrow 2012, 243). Koncepcje te ukazują, jak daleko w ostatnich stuleciach podążały przemiany periodyzacji staorożytnych artefaktów. Jeszcze w XVIII wieku przypisywano im magiczne pochodzenie (Abramowicz 1967), zmienione w XIX wieku dzięki teorii ewolucji K. Darwina i systemowi trzech epok C.J. Thomsena (Renfrew, Bahn 2002, 24–25). Pojmowanie chronologii i mechanizmów zmiany kulturowej na początku XX wieku uzasadniła normalna koncepcja Gordona Childe’a:

Znajdujemy pewne typy zabytków – naczynia, narzędzia, ozdoby, obrządki pogrzebowe, formy domostw, stale współwystępujące ze sobą. Taki zespół regularnie powiązanych cech nazywamy grupą kulturową lub po prostu kulturą. Przyjmujemy, że taki zespół jest wyrazem materialnym tego, co dzisiaj zostałooby nazwane ludem (Kadrow 2012, 233).

Tradycyjna archeologia postawiła znak równości między kulturą archeologiczną a kulturą w ogóle (Minta-Tworzowska 2012, 139–140).

Nowoczesne ujęcia procesualne i interkontekstualne, wzbogacone wynikami analiz fizyko-chemicznych oraz pomiarami wieku zabytków metodą C^{14} (Walarus, Goslar 2004, 12–13), stworzyły wrażenie obiektywizacji wiedzy archeologicznej. W rzeczywistości wywołały nowe kontrowersje i dyskusje naukowe nad chronologią pradziejów. Datowania fizyko-chemiczne wprowadziły zmiany do wcześniejszych ustaleń chronologicznych, co niekiedy powodowało konflikty w środowisku naukowym. Siła utrwalonych przekonań archeologów była tak duża, że argument „obiektywnego” pomiaru wieku nie przekonywał. Następne kontrowersje dotyczyły rozbieżności wyników datowań uzyskiwanych różnymi metodami, bazującymi na odmiennych założeniach (np. ewolucjonistycznych – metoda typologiczna), albo wyobrażeniach o charakterze zjawisk zachodzących w świecie (np. założenie o stałej proporcji pomiędzy ilością C^{14} i C^{12} w atmosferze). Zaistniała potrzeba wypracowania metod wprowadzania korekt wyników, np. poprzez konstruowanie tzw. krzywych kalibracyjnych, które pozwalają na przeliczenie wyników pomiarów wieku na lata kalendarzowe przy przyjęciu określonych przedziałów uf-

ności. Pomimo doskonalenia techniki i racjonalizacji określania wieku prehistorycznych artefaktów, problemy te dowodzą, jak bardzo tzw. niezależne, obiektywne metody datowania są uwikłane w dotychczasowe przekonania i oceny. Z perspektywy nowych nurtów teoretycznych archeologii jest to argument na rzecz poglądu, że nie ma metod badawczych prowadzących do obiektywnej wiedzy o pradziejach (Rączkowski 2012, 395).

